**Nowy pomysł na stary Tract**

**Coraz więcej zabytkowych obiektów zyskuje dawną świetność, dzięki udanym projektom renowacji. Szanujemy te miejsca i zachwycamy się każdym detalem. Ich wartości nie sposób przecenić, kiedy wszystko wokół zdaje się zapraszać do innej rzeczywistości. Może warto zatrzymać tę chwilę i wybrać się na przechadzkę z duchem starych, dobrych czasów.**

Wzór kostki Tract to autorski projekt Magdy Pasternak, absolwentki Wydziału Form Przemysłowych krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. I chociaż cała linia Libet Decco, do której ten system kostek należy, produkowana jest w oparciu o nowoczesną technologię betonu, Tract swoje kształty zawdzięcza inspiracji starym kamiennym brukiem.

Kostki oferowane są w tym sezonie w trzech gamach kolorystycznego miksu: piaskowym – pastello, kasztanowym i popielatym. Tract jest bezpretensjonalny ale pięknie klasyczny. To propozycja dla miłośników aranżacji z ukłonem dla ducha starych tradycji.

Nowy system sześciu prostokątnych kostek Tract sprawdzi się na ścieżce, podjeździe, a także na tarasie wokół domu lub w ogrodzie. Wszędzie tam, gdzie rysunek nawierzchni imitujący kamienną skorupę przy regularnym wzorze, kolorystyka oraz wyjątkowa trwałość spełnią wymagania zarówno estetyczne, jak i funkcjonalne.

Kasztanowy, głęboki brąz z charakterystycznymi dla nawierzchni z grupy Colomix odcieniami może pięknie korespondować z drewnianymi wykończeniami i elementami dekoracyjnymi budynku. Warto zharmonizować taką nawierzchnię z kolorem dachu, wówczas całość aranżacji zamkniemy kasztanową klamrą, tworząc w ten sposób posesję w charakterze

vintage - blisko natury.

Tract w kolorze pastello to nawierzchnia ‘rodem ze słonecznej Italii’. Przepiękny melanż piaskowych żółcieni jest subtelny i w swej estetyce bardzo charakterystycznych dla klimatu krajów południowych. Naturalna gama barw pozwala wpisać nawierzchnię w jej oryginalne otoczenie.

Ogrodzona murem posesja z małym patio i ścieżkami prowadzącymi po wielkim ogrodzie to miejsce zupełnie niezwykłe. Aura leniwej sjesty i zalany słońcem taras, zaprasza do odpoczynku. To wymarzone miejsce, by w letnie dni sączyć chłodne wino w cieniu dzikiej winorośli.

Szeroki trakt zwany z dawna gościńcem to główny, reprezentacyjny wjazd do stuletniego dworu. Aleja wyłożona popielatymi kostkami skromnie wpisuje się w to historyczne otoczenie. Nic niczego tutaj nie dominuje. Piękny jasny dom, ciemna zieleń wiekowych drzew, rozległy soczysty trawnik, kwitnące krzewy, ścieżki i gościniec – wszystko współbrzmi ze sobą w doskonałych, klasycznych proporcjach.